

Wiesław Banach

Aksjologiczne determinanty rozwoju gospodarczego

Annales. Etyka w życiu gospodarczym 9/1, 77-84

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wiesław Banach

Uniwersytet im. A. Mickiewicza, Poznań

e-mail: banachwl@interia.pl

Aksjologiczne determinanty rozwoju gospodarczego

1. Uwagi wstępne

Badanie charakteru i przyczyn bogactwa poszczególnych narodów, krajów czy regionów jest obecne w historii myśli ekonomicznej przynajmniej od czasu wystąpienia Adama Smitha. Dla autora *Bogactwa narodów* czynnikiem przesądzającym o ich prosperie jest praca, a dokładniej rzecz ujmując – jej podział¹, który znajduje zastosowanie zwłaszcza w przemyśle. Jednak znaczenie Smitha dla rozwoju refleksji ekonomicznej polegało przede wszystkim na tym, że – wraz z innymi moralistami szkockimi – przełamał błędne, aczkolwiek wszechobecne przekonanie ugruntowane jeszcze w epoce przednowożytnej, zgodnie z którym bogactwo można się jedynie na drodze militarnego podboju. Innymi słowy, przed szkockimi moralistami nie zdawano sobie powszechnie sprawy, że można gromadzić bogactwo w warunkach pokojowych, w sposób systematyczny i racjonalny oraz w oparciu o powszechnie akceptowane zasady czy wartości. O przełomowym charakterze ich twórczości decyduje, zdaniem Michaela Novaka, przedsięwzięcie gruntownego przewartościowania zachodnich wartości. *Broniąc kapitalizmu jeszcze przed jego triumfem*, stworzyli moralną argumentację na jego rzecz, stanowiącą fundament dla rodzącego się etosu kapitalistycznego. Byli przeświadczeni, że nowe społeczeństwo, oparte na wolnym handlu i przedsiębiorczości, stanowi postęp moralny w stosunku do swych historycznych poprzedników². Dziewiętnastowieczni ekonomiści klasycy – David Ricardo, Thomas Malthus czy John Stuart Mill – za klucz do zrozumienia istoty rozwoju społeczeństw uważali postęp techniczny. Jako spadkobiercy myśli Smitha utrzymywali, że postępująca mechanizacja procesu produkcji umożliwi efektywne wprowadzanie podziału pracy, a tym samym podniesienie jej wydajności. Dostrzegali przy tym także znaczenie akumulacji kapitału, która z jednej strony była warunkiem owego postępu, z drugiej zaś – sama uzależniona była od poziomu zysków. Zastanawiając się dzisiaj nad przyczynami rozwoju gospodarczego w sposób oczywisty kierujemy naszą uwagę nie tylko ku czynnikom czysto ekonomicznym (takim jak praca, kapitał i ziemia) czy też zabiegom administracyjno-menedżerskim (orga-

¹ Mimo iż pojęcie podziału pracy wprowadził po raz pierwszy Bernard Mandeville, to jednak dopiero Smith w pełni dostrzegł należyłą doniosłość i znaczenie tego pojęcia, ustanawiając jego logiczne konsekwencje powiązane z zasadą użyteczności. Na przykład uważał on – inaczej niż Hutcheson – podział pracy nie za przyczynę, ale za efekt wymiany.

² Na temat „rewolucyjnych” dokonań moralistów szkockich porównaj: M. Novak, *Bogactwo i cnota: rozwój chrześcijańskiej doktryny ekonomicznej*, [w:] P. Berger (red.), *Etyka kapitalizmu*, tłum. H. Woźniakowski, Signum, Kraków 1994, s. 69–105.

nizacja, zarządzanie), ale także dostrzegamy wiele złożonych, aczkolwiek bardzo istotnych czynników, które sytuują się w sferze aksjologicznej. Współcześnie w coraz większym zakresie zdajemy sobie sprawę z faktu, że gospodarowanie jest czynnością kulturową i jak każda czynność kulturowa regulowana jest przez funkcjonujący system aksjologiczny.

Artykuł jest próbą oszacowania wpływu respektowania określonych norm i wartości przez gospodarujące jednostki na poziom rozwoju gospodarczego struktur, w których przyszło im gospodarować. W tym celu przedstawiona została kulturowa typologia rozwoju gospodarczego, którą zaproponował Mariano Grondona. Typologia ta stanowi jedno z najbardziej reprezentatywnych wystąpień współczesnych badaczy, którzy główne przyczyny gospodarczego sukcesu poszczególnych społeczności upatrują właśnie wśród czynników aksjologicznych. Do grona tych autorów należą m. in. Francis Fukuyama, Samuel Huntington, Lawrence E. Harrison czy David Landes. To oni właśnie są spadkobiercami podejścia zapoczątkowanego w przez Maxa Webera, którego analizy protestanckich korzeni kapitalizmu weszły do kanonu nowożytnej myśli społecznej. W anglojęzycznej literaturze przedmiotu reprezentowany przez nich nurt określa się mianem *cultural turn*, jako tendencję do opisywania i wyjaśniania różnorodnych zjawisk świata gospodarczego i politycznego przez pryzmat kultury stanowiącej rezerwuar tradycyjnie ukształtowanych wartości, norm, obyczajów czy zasad.

Chcąc precyzyjniej wyartykułować zamierzenia niniejszego artykułu, należy dokonać rozróżnienia między wzrostem gospodarczym a rozwojem gospodarczym. Choć pojęcia te używane są często zamiennie, mają jednak nieco inne znaczenia. *Wzrost gospodarczy jest to rozszerzanie się zdolności danego kraju do produkcji towarów i usług pożądaných przez ludzi [...]. Na rozwój gospodarczy składają się strukturalne oraz inne zmiany towarzyszące wzrostowi gospodarczemu. Obejmuje on, ale i wykracza poza doskonalenie techniki i umiejętności, a więc poza czynniki pobudzające wzrost gospodarczy*³. Termin „rozwój” bywa używany do zaakcentowania, że chodzi o proces długofalowy, dotyczący ogółu struktur ekonomiczno-społecznych⁴. Można powiedzieć, że pojęcie wzrostu gospodarczego służy do opisanego zmian ilościowych, natomiast pojęcie rozwoju gospodarczego opisuje zmiany jakościowe. Przejawem długofalowych zmian jakościowych, które opisywane są w kategoriach rozwoju, może być np. transformacja struktury ludności według zatrudnienia. W krajach o niskim stopniu rozwoju większość ludzi zaangażowana jest w proces wytwarzania żywności i pracuje w rolnictwie, w krajach średnio rozwiniętych, w których dominuje produkcja przemysłowa, przeważająca część ludności zatrudniona jest w przemyśle, zaś kraje najwyżej rozwinięte (tzw. społeczeństwa poprzemysłowe lub postindustrialne) charakteryzują się rozbudowanym sektorem usług. Po tragicznych wydarzeniach, które przyniósł z sobą wiek XX rozwój gospodarczy przestał być utożsamiany z postępowaniem. Stało się oczywiste, że oprócz skutków pozytywnych, może on wywoływać także skutki negatywne i prowadzić do pojawienia się zjawisk niekorzystnych. Pamiętać jednak należy, że immanentną cechą każdego rozwoju jest zmiana, dzięki której mówić możemy nie o stagnacji, lecz o jakimkolwiek procesie. Zależność tę trafnie wyraził Kenneth E. Boulding, który

³ D.R. Kamerschen, R.B. McKenzie, C. Nardinelli, *Ekonomia*, tłum. P. Kuropatwiński (red.), Fundacja Gospodarcza NSZZ „Solidarność”, Gdańsk 1992, s. 958.

⁴ Y. Bernard, J.-C. Colli, *Słownik ekonomiczny i finansowy*, tłum. B. Nowosad, Wydawnictwo „Książnica”, Katowice 1994, s. 146.

stwierdził: *Nie każda zmiana jest zmianą na lepsze, ale nie ulega wątpliwości, że żadne polepszenie nie może nastąpić bez zmiany*⁵.

Najczęściej istotę i charakter rozwoju gospodarczego, o uwarunkowania którego tutaj idzie, dostrzec można najpełniej podczas krytycznych momentów dziejów, w czasie wielkich przełomów społeczno-ekonomicznych, kiedy narody czy społeczności decydują się oprzeć swą organizację na innych niż dotychczas zasadach i tym samym osiągają niejako wyższy pułap swojej materialnej i duchowej egzystencji. Jedną z najbardziej spektakularnych egzemplifikacji takiego przełomu było powstanie kapitalizmu. To właśnie u progu nowożytności kraje Zachodu weszły na ścieżkę przyspieszonego rozwoju nie tylko zażegnując odwieczny problem głodu, ale także na trwałe osiągając wymierny dobrobyt.

Doszukując się genezy tego procesu, N. Rosenberg i L.E. Birdzell podkreślają fundamentalne znaczenie innowacji wprowadzanych i stosowanych z powodzeniem w różnych sferach działalności ekonomicznej. Nowatorskie działania polegały nie tylko na wprowadzaniu na rynek nowych towarów czy wytwarzaniu nowych produktów, ale także (a może przede wszystkim) na obniżeniu kosztów produkcji, co uwidoczniło się zwłaszcza w okresie Rewolucji Przemysłowej⁶.

Już w 1912 r. Joseph Schumpeter argumentował, że rozwój gospodarczy opiera się w dużej mierze właśnie na innowacyjnych działaniach przedsiębiorcy. W swojej *Teorii rozwoju gospodarczego*⁷ wskazywał, że źródłem innowacji, a tym samym koniecznym warunkiem rozwoju pozostaje umiejętność pionierskiego wykorzystania i zastosowania posiadanego potencjału, inicjatywa, dominacja czy kreatywność przedsiębiorcy. Zdawał sobie w pełni sprawę, iż przyczyn gospodarczego rozwoju czy też zacofania należy się doszukiwać w sferze mentalnej. Innymi słowy, aby gospodarujący podmiot w sposób aktywny i twórczy podjął się *realizacji nowych kombinacji*, a tym samym przyczynił się do rozwoju gospodarczego musi przejawiać określone cechy osobowości. To stan umysłu czy psychiczna konstrukcja przesądzają o jego gotowości do podjęcia przedsiębiorczych działań. Wydaje się jednak, że aby rozwój gospodarczy był trwały i przynosił oczekiwane rezultaty spełnione muszą zostać jeszcze dwa warunki. Po pierwsze, wskazane powyżej przedsiębiorcze cechy nie mogą występować sporadycznie. Oznacza to, że gotowość do podejmowania innowacyjnych działań nie może być udziałem jedynie nielicznych jednostek, które poprzez stosowanie swych pionierskich rozwiązań mogłyby być niewłaściwie postrzegane. Pożądaną jest sytuacja, w której jeśli nie większość, to przynajmniej znaczna część członków społeczności wykazywać będzie podobne predyspozycje. Po drugie, akcentowana gotowość do podejmowania przedsiębiorczych działań nie może być oparta na ulotnych i nietrwałych podstawach. Gotowość ta musi mieć swe źródło niejako poza podejmującym decyzję podmiotem. Nie może ona wypływać jedynie z indywidualnych predyspozycji jednostki. Oba powyższe warunki spełnione zostają, kiedy działalność gospodarcza ugruntowana zostanie w sferze aksjologicznej. Trwały i owocny rozwój gospodarczy będzie miał miejsce wówczas, kiedy wielu przedstawicieli tej samej kultury partycypować będzie w pożądanym działaniach nastawionych na realizację jakichś pozaekonomicznych wartości. W związku z powyższym należy się nieco bliżej przyjrzeć owej sferze aksjologicznej i spróbować ustalić sposób, w jaki determinuje ona rozwój gospodarczy.

⁵ K.E. Boulding, *Religijne podstawy postępu ekonomicznego*, [w:] J. Grosfeld (red. i tłum.), *Ponad ekonomią*, PIW, Warszawa 1985, s. 71.

⁶ N. Rosenberg, L.E. Birdzell, *Historia kapitalizmu*, tłum. A. Doroba, Signum, Kraków 1994, s. 40–60.

⁷ J. Schumpeter, *Teoria rozwoju gospodarczego*, tłum. J. Grzywicka, PWN, Warszawa 1960.

2. Rola kultury jako rezerwuaru wartości

Aksjologiczne determinanty, których wpływ na gospodarczy rozwój społeczeństw ma tu zostać zbadany sytuują się w szeroko pojętej sferze kultury. W przedmowie do redagowanej wraz z Lawrenceem E. Harrisonem książki *Kultura ma znaczenie. Jak wartości wpływają na rozwój społeczeństw*, Samuel P. Huntington pisze: *Antropologowie kulturowi, w szczególności Clifford Geertz, uznają kulturę za tzw. gęsty opis i określają tym mianem wszystkie aspekty życia danej społeczności: wartości, praktyki, symbole instytucje oraz relacje międzyludzkie występujące w jej ramach. W niniejszej książce skupimy się jednak przede wszystkim na tym, w jaki sposób kultura wpływa na rozwój społeczeństwa. Chcąc zawrzeć w kulturze wszystko, nie wyjaśnimy niczego. Dlatego też definiujemy kulturę w kategoriach czysto przedmiotowych jako wartości, postawy, przekonania, opinie oraz leżące u ich podstaw przeświadczenia powszechne wśród członków danej społeczności*⁸.

Swoją uwagę musimy skierować zwłaszcza w stronę wartości będących trwałym elementem konwencjonalnego systemu symbolicznego, dzięki któremu jesteśmy w stanie (mniej lub bardziej świadomie) dokonywać wyborów spośród wielu alternatyw i tym samym postępować w określony sposób. Szczególną rolę wartości, zwłaszcza w przełomowych – dla gospodarczego rozwoju narodu – momentach, akcentuje Mariano Grondona. Wskazuje on na występujące wówczas zagrożenie, wynikające z pokusy rychłego zaprzestania działalności i zadowolenia się dotychczasowymi osiągnięciami. Kiedy poparte ciężką pracą inwestycje zaczynają przynosić pierwsze pozytywne wyniki, ich beneficjenci, dostrzegając swoje bogactwo, tracą stopniowo zaangażowanie i zapał do pracy. Nadmiernie rozbudzona konsumpcja i odsunięcie nadwyżek od inwestycji prorozwojowych szybko przesądza o powierzchowności rozwoju i przelotnym poczuciu zamożności. Zdaniem autora, to wartości właśnie pomóc mogą danemu narodowi przewyciężyć tego rodzaju pokusy, nieustannie podtrzymując proces rozwoju gospodarczego. Aby jednak rozwój gospodarczy był trwały, oparty musi zostać na wartościach szczególnego typu: *Tylko narody dysponujące systemem wartości, który zachęca do przewyciężania pokus, są zdolne do szybkiego i długotrwałego rozwoju*⁹. Grondona dokonuje rozróżnienia na wartości wewnętrzne i instrumentalne. Różnią się one tym, że przy wartościach wewnętrznych trwamy niezależnie od ewentualnych zysków czy strat (np. patriotyzm), natomiast wartości instrumentalne realizujemy, dlatego że przynoszą nam bezpośrednie korzyści. Jeśli naród pragnący podążać ścieżką rozwoju promuje pracowitość, produktywność czy inwestycje i opiera swoje decyzje jedynie na jakiejś instrumentalnej wartości o charakterze ekonomicznym (np. chęci wzbogacenia się), to jego dokonania zaczną zanikać natychmiast po osiągnięciu pożądanego poziomu zamożności.

Autor – zastanawiając się, dlaczego naród, który stał się bogaty, w dalszym ciągu miałby żyć, jakby był ubogi – podkreśla, że genezy rozwoju gospodarczego należy doszukiwać się w momencie, gdy ludzie podejmują wzmoczone działania gospodarcze i nie czynią tego z myślą o zdobyciu bogactwa. Oznacza to, że wartości, które legły u podstaw decyzji o wejściu na drogę rozwoju muszą należeć do kategorii wartości wewnętrznych. Wartości

⁸ S.P. Huntington, *Z kulturą trzeba się liczyć*, [w:] L.E. Harrison, S.P. Huntington, *Kultura ma znaczenie. Jak wartości wpływają na rozwój społeczeństw*, tłum. S. Dymczyk, Zys i S-ka, Poznań 2003, s. 14.

⁹ M. Grondona, *Kulturowa typologia rozwoju gospodarczego*, [w:] L.E. Harrison, S.P. Huntington, *Kultura ma znaczenie, op.cit.*, s. 102.

instrumentalne, które z samej definicji mają charakter tymczasowy, niczym instrument zamierają z chwilą końca przydatności do użycia. W momencie, w którym zdamy sobie sprawę, że wszystkie wartości ekonomiczne mają charakter instrumentalny, uświadomimy sobie jednocześnie, iż to, co nieustannie popycha ludzi do inwestowania nie może mieć charakteru ekonomicznego: *Każdy zamożny naród oprócz żądz bogactwa musi mieć w swoim systemie wartości element, który sprawi, że nagromadzonego majątku nigdy nie będzie dość. Takim pozaekonomicznym czynnikiem może być zbawienie, przetrwanie, bezpieczeństwo, doskonałość, prestiż, czy nawet imperium – każda wartość występująca zawsze w niedoborze. Jednakże wartości wewnętrzne niezbędne do długotrwałego rozwoju, mimo swego pozaekonomicznego charakteru, nie mogą być antyeconomiczne. Muszą być pozaekonomiczne i zarazem proekonomiczne*¹⁰.

W związku z tym, że do zapewnienia długotrwałego rozwoju gospodarczego nie wystarczą wartości o charakterze ekonomicznym, możemy – zdaniem Grondony – mówić o swoistym paradoksie tego rozwoju. Wartości, które determinują podjęcie określonych działań gospodarczych i przesądzą o ich ostatecznym powodzeniu uzależnione są od kultury. Innymi słowy, długotrwały rozwój gospodarczy jest procesem uwarunkowanym kulturowo. Co więcej, jeśli zgodzimy się z opinią, że owe wartości sytuują się w tej sferze kultury, którą zwykliśmy nazywać etyką; jeżeli przyznamy, że jednostka działa moralnie, kiedy przestrzega powszechnie akceptowanych wartości wewnętrznych; jeśli wreszcie założymy, że długotrwały sukces ekonomiczny uzależniony jest od wartości pozaekonomicznych będących jednocześnie wartościami proekonomicznymi, to stwierdzić musimy, że rozwój gospodarczy jest zjawiskiem moralnym. Rozwój ten jest przyczynkiem do wzajemnego ścierania się dwóch, konkurencyjnych oczekiwań: krótkoterminowego i długoterminowego. Funkcja wartości polega na tym właśnie, że *są swego rodzaju pomostem łączącym krótko- i długoterminowe oczekiwania – wspierają dalekosiężne zamierzenia w ich, zdawałoby się, beznadziejnej walce z natychmiastową gratyfikacją*¹¹.

3. Kulturowa typologia rozwoju gospodarczego

Powyższa, tak szczegółowa, prezentacja wystąpienia Grondony ma swoje istotne uzasadnienie. Otóż autor ten nie poprzestaje na przedstawieniu ogólnych warunków, które jego zdaniem muszą być spełnione, aby można było mówić o długotrwałym rozwoju gospodarczym. Wykorzystując ustalenia L.E. Harrisona zawarte w książce *Underdevelopment Is a State of Mind*, formułuje własną typologię kultur wyrażoną na podstawie dwóch idealnych systemów wartości. Pierwszy system zawiera wartości sprzyjające rozwojowi gospodarczemu, drugi – wartości całkowicie im przeciwne. Podkreśla jednocześnie, że jego propozycje mają charakter konstrukcji myślowych i są niczym innym jak pewnymi typami idealnymi: *Żaden z nich nie istnieje w rzeczywistości, tak samo jak żaden naród nie jest w stu procentach nowoczesny albo tradycyjny. Niemniej pozostaje faktem, że w niektórych krajach panują warunki bardziej sprzyjające rozwojowi gospodarczemu niż w i innych*¹².

¹⁰ Tamże, s. 103.

¹¹ Tamże, s. 104.

¹² Tamże.

Wydaje się jednak, że pomimo, iż istniejące realnie systemy wartości mają charakter mieszany i podlegają zmianom można, zaprezentowaną przez autora, kulturową typologię rozwoju gospodarczego wykorzystać jako podstawę i punkt wyjścia dla badań empirycznych. Dlatego też, w celu bardziej systematycznego i przejrzystego zaprezentowania omawianej typologii zdecydowano się w niniejszym artykule ująć dwadzieścia, zaproponowanych przez Grondonę, czynników kulturowych w formie tabeli:

T a b l i c a 1. Kulturowa typologia rozwoju gospodarczego Mariano Grondony

Czynnik kulturowy	Prorozwojowy typ systemu wartości	Antyrozwojowy typ systemu wartości
Religia	Nurt faryzejski (protestantyzm) – bogaci cieszą się pełnią swego sukcesu jako dowodem Bożego błogosławieństwa, a biedni poczytują własną nędzę za przejaw potępienia. Jedni i drudzy czują silny bodziec do poprawy swej sytuacji.	Nurt plebejski (katolicyzm) – rozwój gospodarczy utrudniony, gdyż biedni czują się usprawiedliwieni w swoim ubóstwie, natomiast ludzie bogaci uważają się za grzeszników i są dręczeni wyrzutami sumienia.
Wiara w jednostkę	Jednostka ma poczucie swobody i panowania nad własnym losem, co skłania ją do podejmowania ryzyka i przejawiania inwencji.	Brak zaufania do jednostki, przejawiający się w rozbudowanym systemie nadzoru i kontroli, czego efektem jest stagnacja i destrukcyjny bunt przeciwko władzy.
Imperatyw moralny	Powszechna zgodność praw i norm, które nie są nadmiernie wymagające i przez to możliwe do egzekwowania. Normy moralne i rzeczywistość społeczna idą ze sobą w parze.	Istnienie dwu, całkowicie do siebie nieprzystających światów: szczytnych idei i najwyższych standardów z jednej strony, codziennej rzeczywistości pełnej skrywanej obłudy i powszechnej hipokryzji – z drugiej.
Dwa wymiary bogactwa	Bogactwo to przede wszystkim to, co jeszcze nie istnieje, czyli np. nie rozpoczęte procesy innowacji, potencjał zawarty w wiedzy czy zdolnościach produkcyjnych.	Bogactwo składa się przede wszystkim z tego, co już istnieje np. z ziemi i jej darów. Postrzeganie rzeczy przez pryzmat ich obecnej a nie przyszłej wartości.
Dwa poglądy na temat konkurencji	Powszechne przekonanie o dobroczynnych skutkach wszechobecnej konkurencji. Sukces wszelkiej działalności jest pochodną współzawodnictwa.	Potępienie konkurencji jako formy agresji. Jej miejsce zajmuje solidarność, lojalność i harmonijna współpraca. Brak wzajemnej motywacji.
Dwie koncepcje sprawiedliwości	Sprawiedliwość dystrybucyjna uwzględnia interesy przyszłych pokoleń. Mniejsza skłonność do konsumpcji, a większa uwaga skupiona na oszczędzaniu i inwestycjach.	Dominacja sprawiedliwości dystrybucyjnej, obejmującej wyłącznie osoby żyjące. Przywiązanie do teraźniejszości znajduje odzwierciedlenie w tendencji do konsumowania i braku tradycji oszczędzania.
Wartość pracy	Szacunek i prestiż dla ludzi pracy, zwłaszcza tych, którzy pracują „na własny rachunek” (np. przedsiębiorcy). Doniosła rola etosu pracy.	Praca nie cieszy się dużym szacunkiem. Na szczycie drabiny społecznej znajdują się intelektualści, artyści, politycy, przywódcy religijni i wojskowi.
Rola herezji	Otwartość na zmiany i pluralizm intelektualny, stanowiące warunek i siłę napędową innowacji.	Ortodoksyjność i dogmatyzm, tłumiące wszelkie przejawy innowacyjności i konserwujące istniejący stan rzeczy.
Edukacja	Możliwość samodzielnego docierania do prawdy, a nie narzucanie jej z góry. Pobudzanie do niezależnego myślenia.	Zachowawczy charakter edukacji nastawionej na „pranie mózgow”, przekazywanie dogmatów i kształcenie konformistów oraz wiernych wyznawców.
Znaczenie użyteczności	Wystrzeżenie się niesprawdzalnych teorii i zainteresowanie tym, co jest możliwe do zweryfikowania oraz ma praktyczne znaczenie.	Dominacja natchnionych, wizji. Zamiłowanie do realizacji ogromnych projektów, które jednakże nie przynoszą wymiernych korzyści.

Cnoty mniejsze	Szacunek dla pomniejszych cnót (np. solidne wykonywanie pracy, porządek, uprzejmość, punktualność), które wpływają na wydajność ekonomiczną i harmonijne współdziałanie.	Marginalna rola pomniejszych cnót, a szacunek do im przeciwnych, tradycyjnych cnót takich, jak: miłość, sprawiedliwość, odwaga, wielkoduszność.
Wymiar czasowy	Skupienie uwagi na niedalekiej przyszłości, która znajduje się w zasięgu skutecznego planowania.	Kult przeszłości. Zainteresowanie przyszłością jedynie w wymiarze eschatologicznym.
Racjonalność	Umiejętność doceniania niewielkich dokonań, których systematyczność stanowi podstawę nieustannego rozwoju.	Uwielbienie dla realizowanych z ogromnym rozmachem przedsięwzięć (np. wielkie budowle, rewolucje).
Władza	Rządy prawa (nomokracja), które – poprzez swą nadrzędną pozycję – reguluje życie społeczeństwa zgodnie z naturalnym porządkiem.	Brak znanych, spójnych i niezmiennych przepisów prawa. Oparcie władzy na woli i kaprysach księcia, dyktatora czy państwa.
Światopogląd	Postrzeganie świata jako pola do działania, poparte przeświadczeniem, że świat ów stoi przed jednostką otworem.	Postrzeganie świata jako niezmiernego bytu, będącego areną działań wszechpojętych, ukrytych sił: (np. kapitalizm, imperializm, marksizm, syjonizm).
Pogląd na życie	Życie to coś, co sami kreujemy; jesteśmy jego aktywnymi twórcami.	Przeświadczenie, że życie jest nam dane i akceptacja takich jego warunków, w jakich przyszło nam żyć.
Zbawienie	Wiara w to, że zbawienie w przyszłym świecie ma związek z powodzeniem naszych wysiłków w świecie doczesnym. Nasze sukcesy „tu i teraz” pozwalają nam z optymizmem patrzeć w przyszłość.	Zbawienie jest rozumiane jako uwolnienie od trosk tego świata, który okazał się „padłem łez”. Może go dostąpić tylko ktoś, kto oprze się pokusom czyhającym na drodze do lepszego świata i życia wiecznego.
Dwie utopie	Optymistycznie usposobiony świat dąży stopniowo, za sprawą kreatywności i wysiłków jednostek, w stronę odległej utopii.	Jednostka poszukuje rychłej utopii, która znajduje się poza jej zasięgiem. Efektem takiej postawy jest fanatyzm albo fatalizm.
Natura optymizmu	Uznawanie za optymistę osoby, która jest zdecydowana przedsięwziąć kroki w celu zapewnienia sobie zadawalającej przyszłości.	Uznawanie za optymistę osoby, która wierzy, że szczęście, Bóg albo moźni tego świata będą jej sprzyjać.
Dwie wizje demokracji	Istotne wpływy liberalnej i konstytucyjnej tradycji demokracji zapoczątkowanej przez Locke’a i Monteskiusza, w której władza polityczna podlega rozproszeniu, a prawo pełni funkcję nadrzędną.	Powszechnie obecne wpływy tradycji absolutystycznych, które nie przewidują żadnych prawnych ograniczeń ani form instytucjonalnej kontroli.

Źródło: opracowanie własne na podstawie M. Grondona, *Kulturowa typologia rozwoju gospodarczego*, op.cit., s. 105–113.

3. Uwagi końcowe

Zaprezentowaną powyżej kulturową typologię rozwoju gospodarczego nie należy, jak sam jej autor podkreśla, uważać za wyczerpaną i ostateczną. Jej przedmiot bowiem stanowią systemy wartości oraz inne czynniki kulturowe, które podlegają mniejszym lub większym zmianom. Ponadto, dla realizacji konkretnych zamierzeń i celów zaproponowana lista w każdej chwili może zostać zmodyfikowana. Można ją z powodzeniem albo poszerzyć o

dotatkowe elementy, aby uwzględnić jakieś lokalne uwarunkowania, albo zredukować, by wypuklić jedynie najbardziej istotne różnice.

Ze względu na niezmienny charakter niektórych elementów występujących w każdej kulturze, trzon powyższej typologii nabiera uniwersalnego znaczenia i znajduje ogólniejsze zastosowanie w celu porównywania systemów wartości sprzyjających i przeciwnych rozwojowi gospodarczemu. Wydaje się, że przywołana typologia stanowić może odniesienie i punkt wyjścia także dla szczegółowych badań nad specyfiką polskiego systemu wartości w aspekcie jego pro- lub antyrozwojowego charakteru. Pionierskim przykładem takiego zastosowania omawianej typologii są badania Krystyny Skarżyskiej. Wykorzystuje ona ustalenia Grondony oraz innych autorów z szerokiego kręgu *cultural turn* i konfrontuje je z wynikami badań kwestionariuszowych prowadzonych na ogólnopolskiej próbie (m.in. IPSOS-Demoskop, 1997). Autorka, świadoma naszych ułomności i ograniczeń, z optymizmem spogląda w przyszłość: *Przedsiębiorczym ludziom sukcesu nie jest w Polsce zbyt lekko, bowiem stanowią bąble nowego w morzu starego. Ale to dzięki nim coś w Polsce się zmienia także w sferze mentalności. Kiedy w polskim elementarzu As, pies Ali, będzie wygrywał wszystkie konkursy psiej mądrości i urody, zaś Ala z Ia pokona wszystkie rywalki w jeździe na wrotkach będzie najbardziej lubianą dziewczynką w klasie – będziemy społeczeństwem skazanym na sukces*¹³.

Axiological Determinants of Economic Development

Summary

The main aim of the paper is to show and examine how culture shapes human progress; in particular – how values determine economic development. The author describes culture as an axiological sphere including values, rules, customs, beliefs attitudes and worldviews that are prevalent in a given society. According to the humanistic perspective (called *cultural turn*) adequate values and other axiological determinants have a very positive impact on economic development of each society. The author analyzes Mariano Grondona's twenty cultural factors: religion, trust in the individual, the moral imperative, two concepts of wealth, different views of competition, two notions of Justice, the value of work, the role of Heresy, education, the importance of utility, the lesser virtues, time focus, rationality, authority, worldview, life view, salvation from or in the world, two Utopians, nature of optimism, two visions of democracy. The main thesis of the Grondona's work is that economic development and well-being of civilization depends on a choice of a progressive value system by a society. The author emphasizes that a further study must be conducted to understand and apply scientifically this model.

Key words: culture, axiology, determinants, development, economics.

¹³ K. Skarżyska, *Ten drugi kapital*, „Gazeta Wyborcza”, 17–18 I 2004, s. 18.